

RECENZJA

Rozprawy doktorskiej mgr Agaty Grabowskiej-Baczy „Antoniego Kościa ujęcie relacji prawa i moralności w kulturach prawnych Dalekiego Wschodu – Chin, Japonii i Korei

Sporządzona dla Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego
Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Rozprawa doktorska mgr Agaty Grabowskiej-Baczy poświęcona jest nominalnie poglądom księdza profesora Antoniego Kościa na temat relacji prawa i moralności w kulturach prawnych Dalekiego Wschodu – Chin, Japonii i Korei. W rzeczywistości jej zakres jest szerszy zarówno od strony podmiotowej (szczegółowy opis doktryny misyjnej Kościoła rzymsko-katolickiego oraz sylwetki księdza profesora Antoniego Kościa - na czym praca zyskuje) i od strony przedmiotowej (zbytne rozbudowanie i rozdrobnienie analizowanej materii - na czy opracowanie niewątpliwie traci). Samo stylistyczne ujęcie tytułu budzi moje wątpliwości co do zgrabności językowej. Tytuł jest oczywiście sformułowany poprawnie a zapewne przyjęcie przez Doktorantkę takiej konstrukcji podyktowane było zamiarem wyeksponowania już na samym początku imienia i nazwiska autora koncepcji stanowiących przedmiot analizy rozprawy. Wydaje się jednak, że tytuł lepiej by brzmiał przyjmując postać „Relacja prawa i moralności w kulturach prawnych Dalekiego Wschodu – Chin, Japonii i Korei w ujęciu Antoniego Kościa”. Uwagi tej nie należy traktować jako zarzutu. Wynika ona z subiektywnego przekonania recenzenta i fakt, że recenzent sformułowałby tytuł inaczej, nie oznacza, że ma on rację.

Rozprawa składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony jest środowisku kształtowania się poglądów naukowych i kulturowych Antoniego Kościa. Rozdział ten ukazuje sylwetkę misjonarza-naukowca, jego życie, drogę misyjną i naukową. Dość pobieżnie rozdział ten opisuje zjawiska prawa i moralności jako zjawiska kultury. Kolejne trzy rozdziały poświęcone są kolejno relacji między prawem i moralnością w chińskiej (R II), japońskiej (R III) i koreańskiej (R IV) kulturze prawnej. W recenzji przyjmuję

konwencję terminologiczną, zgodnie z którą rozdziały te będą nazywać rozdziałami centralnymi rozprawy. Ostatni rozdział rozprawy analizuje problematykę relacji prawa i moralności w kontekście relatywizmu kulturowego i uniwersalizmu, chociaż aspekt uniwersalizmu z tytułu nie wynika. Taką strukturę pracy należy uznać co do zasady za logiczną i uzasadnioną. Nie mniej jednak można na tle przyjętej konstrukcji sformułować kilka uwag. Pierwsza uwaga odnosi się do punktów 1.1. rozdziałów drugiego, trzeciego i czwartego. W tych jednostkach redakcyjnych Doktorantka ukazuje związki Antoniego Kościa odpowiednio z Chinami, Japonią i Koreą. Nie jest to ujęcie nazbyt fortunne, ponieważ kwestie te są dostatecznie szczegółowo rozwinięte zostały w rozdziale I. Pisząc o nich ponownie dokonane zostało zbędne powtórzenie. Jednocześnie można odnieść wrażenie, że Doktorantka zdaje sobie z tego sprawę ponieważ pisząc o tych związkach poświęca im w każdym z tych trzech rozdziałów niewiele miejsca (w R II zaledwie półtorej strony, w R III nieco ponad dwie strony, a w RIV zaledwie stronę), pozostałą część każdego z podrozdziałów wypełniając treścią przedmiotowo odmienną od zapowiedzi wynikającej z tytułu. W 1.1. R II opisany zastał spór trzech szkół tj. taoistów, konfucjańskiej i legistów co do statusu li i fo. W istocie jest to problematyka podrozdziału 1.2. poświęconemu historii prawa chińskiego. Z kolei w analogicznym podrozdziale R III Doktorantka snuje rozważania o jovi – słuszności, również wykraczając poza zapowiedź wynikającą z tytułu tego podrozdziału. W R. IV podrozdział 1.1. skupia się na związkach Antoniego Kościa z kulturą Korei, ale ma zaledwie półtorej strony. Biorąc pod uwagę rozbudowany rozdział pierwszy poświęcony w dużej mierze sylwetce księdza profesora i jego drogi życiowej, w moim przekonaniu podrozdziały te należało pominąć, przechodząc do ich materii zasadniczej.

Druga uwaga dotyczy braku należytego uzasadnienia we wstępie rozprawy sekwencji rozdziałów centralnych poświęconych państwu azjatyckim. Analiza relacji prawa i moralności kolejno w Chinach, Japonii i Korei jest oczywiście uzasadniona, ale brakuje uzasadnienia dla tej kolejności rozdziałów w prolegomenie. Doktorantka ogranicza się tylko do stwierdzenia, że rozdział II będzie poświęcony chińskiej kulturze prawnej i przedstawia sekwencję szczegółową podrozdziałów. Następnie informuje czytelnika, że następny rozdział poświęca kulturze prawnej Japonii, a przy okazji stwierdza, że z tym krajem wiążą się początki służby misyjnej Antoniego Kościa. W zapowiedzi rozdziału o Korei dowiadujemy się, że państwo to było drugim krajem misyjnym w działalności księdza profesora. Dopiero jednak na początku rozdziału II poznajemy właściwy powód rozpoczęcia wywodu od analizy chińskiej kultury prawnej. Doktorantka stwierdza w nim „A. Kość wielokrotnie podczas

swoich wykładów powtarzał, że „aby poznać Azję Południowo-Wschodnią, należy najpierw zgłębić Chiny”. Język i kultura tego kraju miały niebagatelny wpływ na kulturę Japonii oraz Korei”.

Rozprawa doktorska mgr Agaty Grabowskiej-Baczy napisana jest w zasadzie przy wykorzystaniu metody analizy dorobku naukowego Księdza profesora Antoniego Kościa w połączeniu z pozycjami literatury innych znawców przedmiotu. Przystępując do czytania rozprawy należało spodziewać się takiego podejścia badawczego, ponieważ opisywanie poglądów uznanego przedstawiciela nauki wymaga znajomości prac, które napisał. W tym względzie należy stwierdzić u Doktorantki bardzo dobrą znajomość dorobku naukowego Antoniego Kościa. Szczegółowa analiza rozprawy pozwala na sformułowanie kilku uwag merytorycznych.

Pierwsza z nich dotyczy określenia we wstępie celu rozprawy. Doktorantka deklaruje, że praca pisana jest z perspektywy teorii i filozofii prawa oraz stawia dwa cele do realizacji (s. 6). Pierwszy z nich to zapowiedź analizy sporu między prawem i moralnością z punktu widzenia filozofii prawa, a drugi to przedstawienie stanowiska Antoniego Kościa w tym przedmiocie. Postawienie tych dwóch celów należy uznać za ambitne i pozwalało przypuszczać, że istotnym wątkiem pracy będzie polemika Doktorantki z poglądami księdza profesora na temat relacji między prawem a moralnością w kulturach badanych państw azjatyckich. W moim przekonaniu nauka rozwija się dzięki wymianie poglądów, polemice, sporom i dyskusji. Takie podejście naukę ożywia i rozwija. Bezskrytyczne komentowanie poglądów jest cenne, ale jednocześnie pozostawia niedosyt, ponieważ zainteresowany sam może sięgnąć do prac autora i zapoznać się z jego stanowiskiem. Tej polemiki w moim przekonaniu w opracowaniu najbardziej brakuje. W istocie Pani mgr Agata Grabowska-Bacza nie przedstawia własnego stanowiska w tym sporze. Brakuje również prezentacji koncepcji prawa i moralności co jest metodologicznym błędem, ponieważ pisząc o relacji między prawem a moralnością nawet w ujęciu innego uczonego należało pojęcia te zdefiniować i poddać głębokiej analizie. Stanowią one podbudowę dla rozprawy. Na pewno aspektem, który wnosi elementy konfrontacyjne jest odwoływanie się do poglądów R. Tokarczyka, L. Leszczyńskiego, K. Zeidlera, czy M. Stępnia. Czynione jest to jednak przez pryzmat wskazania zainteresowania tych autorów określonymi aspektami prawa i kultury państw azjatyckich a nie dla skonfrontowania poglądów i wprowadzenia do opracowania wątków polemicznych. Tak więc w opracowaniu brakuje refleksji własnej Doktorantki nad dorobkiem Antoniego Kościa.

Druga uwaga dotyczy centralnych rozdziałów rozprawy tj. II, III, IV. Doktorantka tylko do pewnego momentu jest w nich konsekwentna, jeżeli chodzi o ich zakres przedmiotowy. Aspekty, które relatywnie sobie odpowiadają w tych rozdziałach to związki Antoniego Kościa z państwami stanowiącymi przedmiot analizy, ich historia, a następnie szczegółowa analiza kultur prawnych odpowiednio chińskiej, japońskiej i koreańskiej. W kulturze chińskiej opisuje taoizm, konfucjanizm, buddyzm i religijność ludową. W rozdziale III znajdziemy podobną strukturę, którą rozpoczyna analiza shintoizmu zajmującego centralne miejsce w kulturze prawnej Japonii, a następnie konfucjanizmu, buddyzmu i religijności ludowej. Doktorantka konsekwentnie buduje porządek rozdziałów centralnych, i czwartym rozdziale odpowiednio przedstawia istotę szamanizmu, konfucjanizmu, taoizmu, buddyzmu, chrześcijaństwa i nowych religii. Takie ujęcie jest trafne, ponieważ nie tylko pozwala na poznanie głównych i jednocześnie tradycyjnych nurtów filozoficznych, Chin, Japonii i Korei, ale również wskazuje na zależności i związki zachodzące między tymi nurtami, których źródła należy upatrywać w filozofii chińskiej (głównie w konfucjanizmie). Ich analiza pozwala na dokonanie ustaleń co do tzw. istoty filozofii życia człowieka w tych trzech państwach azjatyckich, jego stosunek do rodziców, religii, władcy, relacje między mężem a żoną. Lektura skłania do jednoznacznej konkluzji o dominującym w państwach azjatyckich poczuciu obowiązku przeważającym zdecydowanie nad poczuciem i przeświadczeniem posiadania uprawnień wynikających z prawa. Te fragmenty rozdziałów centralnych zdecydowanie najciekawsze w rozprawie wskazują na zdecydowaną przewagę moralności nad prawem w państwach azjatyckich. Pokazują również jak zdecydowanie azjatycka filozofia życia człowieka różni się od europejskiej, opartej przede wszystkim na prawach człowieka wynikających z godności, a pomijających zdecydowanie imperatyw obowiązku.

W dalszej kolejności trzech rozdziałów centralnych konsekwencja mgr Agaty Grabowskiej-Baczy się załamuje. Wprawdzie trzecie podrozdziały poświęcone są normom prawnym i moralnym ale ich szczegółowa struktura z niewiadomych powodów nie jest treściowo tożsama. W rozdziale II Doktorantka zajęła się strukturą gałęziową prawa chińskiego rozpoczynając od analizy zasad prawa a w dalszej kolejności prawa karnego, administracyjnego, cywilnego, rodzinnego oraz prawa rytów, prawa wojskowego i pozycji cesarza. Przyjmując trafność takiej konstrukcji budzi wątpliwość brak adekwatnych rozważań w rozdziale poświęconym Japonii. W nim z kolei znajdziemy informacje dotyczące systemu organów władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej powiązane z krótkimi rozważaniami o źródłach prawa, klauzuli wyrzeczenia się wojny (co w kontekście historii

Japonii jest bardzo ważne) i konstytucyjnych gwarancji praw człowieka. Analogiczne rozważania w rozdziale traktującym o Korei ujęte są w podrozdziale, który nie jest dzielony mniejsze jednostki redakcyjne. Informacje o normach prawnych i moralnych w systemie prawa koreańskiego anonsowane w tytule pojawiają się w postaci bardzo skromnej. W zmian włączone zostały treści dotyczące ustroju demokratycznego i systemu organów państwowych zajmujące zaledwie trzy strony. W moim przekonaniu takie skonstruowanie drugiej części rozdziałów centralnych oznacza brak konsekwencji treściowej, tym bardziej, że nie znajdziemy w rozprawie uzasadnienia dla przyjęcia takiej konstrukcji poza stwierdzeniem we wstępie, że takie treści w tych rozdziałach zostaną opisane. To czytelnika dezorientuje i wręcz nakazuje postawienie pytania, dlaczego w rozdziale o chińskiej kulturze prawnej dowiadujemy się jaka jest struktura gałęzi prawa i ich specyfika, a w rozdziałach poświęconych Japonii i Korei te treści są nieobecne? W zamian w tych rozdziałach czytelnik uzyska informacje o strukturze organów władzy, których to informacji nie znajdziemy w rozdziale traktującym o Chinach.

Trzecia uwaga w pewnym sensie powiązana jest z drugą i dotyczy zbytniego rozdrobnienia materii merytorycznej w rozdziałach II, III i IV. Podkreślę jeszcze raz, że opracowanie jest ciekawe i czyta się je z zainteresowaniem. W poszczególnych rozdziałach czytelnik styka się z obcymi dla kontynentalnej kultury prawnej wzorcami kulturowymi. Poznajemy historię prawa trzech państw azjatyckich i ich kulturę prawną opierającą się na tradycyjnej filozofii. Te fragmenty pracy czyta się z dużym zainteresowaniem. Szczególnie interesujące są wywody dotyczące konfucjanizmu w Chinach ze względu na późniejsze ich powiązanie z kulturą prawną Japonii i Korei. Także bardzo ciekawy jest opis w rozprawie konstrukcji prawnej praw człowieka w Japonii a zwłaszcza wywody dotyczące przyjęcia obcej kulturowo formuły europejskiej z jednoczesnym włączeniem filozofii konfucjańskiej do tych regulacji. Doktorantka nie ustrzegła się jednak pewnych błędów. Włączenie do poszczególnych rozdziałów większej ilości elementów merytorycznych odbyło się w moim przekonaniu kosztem jakości i rozdrobnienia informacji jaką uzyskuje czytelnik. Bardzo często aspekt ilościowy nie idzie w parze z aspektem jakościowym. W takiej sytuacji powstaje wrażenie niedosytu i przeświadczenie, że autorka dotyka zaledwie zagadnienia, ale go nie zgłębia. Można tę tezę odnieść do rozważań instytucjonalnych w rozdziałach II, III, IV. Np. w rozdziale dotyczącym Korei, parlamentowi poświęcony jest zaledwie jeden krótki akapit a informacje w nim zawarte są enigmatyczne i nieprecyzyjne. Doktorantka pisze w nim m. in., że posłów jest mniej niż 200 (s. 156). Ilu posłów w takim razie właściwie liczy

parlament, tego się nie dowiadujemy. Poza tym rozważania dotyczące systemu organów władzy w Korei, które zajmują zaledwie dwie strony zostały ujęte w podrozdziale zatytułowanym „Normy prawne i moralne w systemie prawa koreańskiego”. Należało się spodziewać, że podrozdział ten będzie traktował o innej zupełnie materii. W związku z powyższym należy stwierdzić, że rozdrobnienie materii na pewno nie przysłużyło się rozprawie. Mam świadomość, że prawo pozytywne powstaje w ramach określonego systemu instytucji, ale albo należało opisać system organów władzy we wszystkich państwach, albo zrezygnować z tego opisu i skupić się na bardziej dokładnym i głębokim wyjaśnieniu specyfiki prawa i jego relacji do moralności.

Już tak zupełnie na marginesie, ale również w odniesieniu do rozdziałów centralnych mam pytanie, którego nie należy traktować w kategoriach zarzutu, ale jako przejaw ciekawości recenzenta. Mianowicie w rozdziałach dotyczących relacji prawa i moralności w kulturze prawnej Japonii i Korei Doktorantka wprowadza podwójne oznaczenia instytucji prawnych, źródeł prawa, pojęć z kategorii moralności i etyki tj. w języku polskim i odpowiednio w językach: japońskim i koreańskim. To dodaje pracy swoistego kolorytu ze względu na specyfikę postaci pisanej języków azjatyckich. Natomiast w rozdziale traktującym o Chinach takiego rozwiązania nie przyjmuje. Jest to zastanawiające?

Czwarta uwaga dotyczy rozdziału piątego traktującego o relacji między uniwersalizmem a relatywizmem kulturowym. Już tak na marginesie należy poczynić uwagę, że z tytułu rozdziału „Relacje prawa i moralności a relatywizm kulturowy” nie wynika bezpośrednio podjęcie takiej problematyki. Dopiero układ podrozdziałów wyjaśnia intencję Doktorantki zmierzania się z tą relacją. Należy przy tym dodać, że jest ona niezmiernie ciekawa przede wszystkim z perspektywy azjatyckiej, która jest przedmiotem rozważań podjętych w rozprawie. Zasadniczo spór ten jest przedstawiany w rozprawie z perspektywy doktrynalnej poprzez identyfikację istoty tych przeciwstawnych stanowisk i prezentację poglądów zwolenników tak uniwersalizmu, jak i relatywizmu kulturowego. Nie mniej jednak w podrozdziale 1.2. Doktorantka pisze o tym, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka powstała na założeniach uniwersalizmu. Wyraża przy tym swoją własną intuicję zgodnie z którą „... gdyby z pełną konsekwencją przyjąć tezy relatywizmu, nie byłaby możliwa Powszechna Deklaracja”. Trudno zgodzić się z takim twierdzeniem i stopniem jego precyzji, gdyż co to znaczy nie byłaby możliwa? Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie jest umową międzynarodową, stanowi jako akt deklaracyjny wyłącznie stanowisko społeczności międzynarodowej co do istoty praw w niej zawartych, a przy tym został uchwalona niemal

jednogłośnie. Natomiast istotniejszy jest w tym kontekście brak przedstawienia stanowiska narodów azjatyckich a właściwie ich sprzeciwu wobec omnipotencji wartości zachodnich. Sprzeciw ten został wyraźnie wyartykułowany w Deklaracji z Bangkoku, w której wprowadzono zaakceptowano powszechny charakter praw człowieka, ale państwa azjatyckie wyraźnie potwierdziły konieczność uwzględniania specyfiki narodowej i regionalnej oraz podkreśliły wagę odmiennych uwarunkowań kulturowych i religijnych w ramach których prawa człowieka są gwarantowane. Kwestię tę porusza np. M. Stępień, Deklaracja Bangkocka – azjatycki głos w sprawie praw człowieka, „Annales UMCS. Sectio K” 2010, Vol. XVII.

Doktorantka wykazała się dobrą znajomością literatury dotyczącej ścisłego rdzenia rozprawy. Obok co zrozumiałe bogatej bibliografii prac Antoniego Kościa odwołania znajdziemy do licznych znawców analizowanego zagadnienia. Wydaje się jednak, że praca mogłaby zyskać na uwzględnieniu pewnych dodatkowych źródeł dotyczących przede wszystkim zagadnień pominiętych w pracy a dotyczących różnych koncepcji prawa i moralności.

Autorka posługuje się w zasadzie poprawnym i zrozumiałym językiem prawniczym, chociaż możemy wskazać na błędy ewidentne, np. na s. 70 niezbyt fortunate sformułowanie „prawo karze za czyn” zamiast prawo sankcjonuje czyn. Spore zastrzeżenia można jednak mieć do poprawności językowej pracy, tam gdzie w grę wchodzi język ogólny. W pracy sporo jest błędów językowych (słabość zamiast słabości, s. 6, pomocna zamiast pomocny, s. 44, rzezy zamiast rzeczy, s. 72, światopoglądowych zamiast światopoglądowym, s. 94). Nazbyt często brakuje spacji przez co połączone są ze sobą wyrazy albo wyrazy z pojedynczymi literami (np. s. 13, 78, 94). Razi również brak przyjęcia jednolitej konwencji terminologicznej przy powoływaniu tez różnych przedstawicieli doktryny. Doktorantka zamiennie posługuje się albo całym imieniem albo podaje pierwszą literę imienia, niekiedy nawet w jednym zdaniu. I tak na s. 74 czytamy „..... statusu urzędników oraz systemu egzaminów państwowych przedstawiają Sławomir Fundowicz oraz W. Scott Morton i Carlton M. Lewis”. Zdarzają się również zdania, które są niezrozumiałe i świadczą o niezręczności stylu., np. „Przejdźmy do nauczania w Chinach, zawsze zakładało specyficzna relację między mistrzem-nauczycielem a uczniem” (s. 57), czy „Brak ortodoksji, struktury, nie ma niczego skomplikowanego, wszystko jest proste, wierzenia i kult lokalnych bóstw” (s. 117). To zdecydowanie obniża walor pracy. Na szczęście redakcja rozprawy jest staranna, spis treści w pełni odpowiada tytułom jednostek redakcyjnych zawartych w tekście, a przypisy są starannie formułowane.

Wskazane powyżej usterki pracy oraz zasygnalizowane wątpliwości co do kompletności, czy poprawności niektórych zawartych w niej twierdzeń nie przekreślają jej wartości jako całościowego opracowania problematyki ujęcia relacji prawa i moralności w kulturach prawnych Chin, Japonii i Korei. Komentowanie dokonań naukowych osób traktowanych jako niekwestionowane autorytety w danej dziedzinie nie należy do zadań łatwych tym bardziej gdy ich dokonania i praca badawcza nie zostały zakończone, tak jak to miało miejsce w przypadku księdza profesora Antoniego Kościa. Zasadniczy niedosyt budzi przede wszystkim brak podjęcia polemiki z poglądami księdza profesora Kościa. Rozprawa zyskała by na pewno na atrakcyjności poprzez wyeksponowanie posiadania własnych poglądów doktorantki w zakresie analizowanej materii. Nie mniej jednak nie zmienia to końcowej pozytywnej oceny przedłożonej mi do recenzji rozprawy. Rozprawa doktorska jest pierwszym poważnym krokiem w naukowej ścieżce kariery, a bardzo często staje się krokiem ostatnim. Rozwój dojrzałości naukowo-badawczej wymaga czasu, chęci, zaangażowania, odpowiedniego ukierunkowania przez mistrza i doświadczenia. Wszystkie wskazane w recenzji uwagi i niedoskonałości na pewno w przyszłości mogą zostać przez Doktorantkę poprawione. Dlatego uważam, że rozprawa doktorska mgr Agaty Grabowskiej-Baczy pt. „Antoniego Kościa ujęcie relacji prawa i moralności w kulturach prawnych Dalekiego Wschodu – Chin, Japonii i Korei” stanowi autorskie rozwiązanie przedstawionego w jej temacie problemu naukowego. Świadczy o posiadanej wiedzy teoretycznej Doktorantki w dziedzinie analizowanej materii. Tym samym rozprawa ta spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

W związku z powyższym wnioskuję do Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II o przeprowadzenie dalszych stadiów czynności w przewodzie doktorskim zmierzających do nadania mgr. Agacie Grabowskiej-Baczy stopnia naukowego doktora nauk prawnych w zakresie prawa, w tym o przeprowadzenie publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Bartłomiej Lisowski